



**MONIKA HAJKOWSKA** 

**„Był on dla mnie nie tylko nauczycielem, ale jakby starszym bratem i towarzyszem” – o relacjach nauczycieli domowych z pracodawcami i ich dziećmi w Królestwie Polskim w XIX i na początku XX wieku**

---

**„He Was not Only a Teacher for Me, but as if He Were an Older Brother and Companion” – on the Relationships between Home Teachers and Their Employers as well as the Employers’ Children in the Kingdom of Poland in the 19th Century and at the Beginning of the 20th Century**

Doktor, Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Instytut Pedagogiki, Zakład Historii Wychowania i Pedagogiki Porównawczej, Polska

**Streszczenie**

Dynamiczny rozwój edukacji domowej nastąpił po utracie niepodległości przez Polskę. Przyczyniło się do tego wiele czynników, m.in.: polityka oświatowa władz, niski poziom nauczania w szkołach publicznych, prądy umysłowe oraz świadomość pedagogiczna rodziców. Pracę w zawodzie nauczyciela domowego podejmowało wiele osób, kierując się przekonaniem o jego łatwości. Tymczasem wymagał on odpowiedniego przygotowania, wysokich kwalifikacji. W związku z częstą zmianą miejsca pracy niezwykle ważną była umiejętność nawiązywania kontaktów. Dzięki niej nauczyciel domowy mógł łatwiej i szybciej zaklimatyzować się w domu pracodawców oraz znaleźć wspólny język z rodziną ucznia.

**Słowa kluczowe:** relacje, nauczyciele domowi, pracodawcy, Królestwo Polskie

**Abstract**

Homeschooling started to develop dynamically after Poland had lost its independence. The factors which contributed to that growth include, among others, the authorities’ educational policy, the low quality of education in public schools, intellectual tendencies and parents’ pedagogical awareness. Guided by the belief that it was an easy profession, many people started working as home teachers. Entering home teaching profession required, however, professional training and high-level qualifications. Due to the frequent change of workplace, interpersonal skills were extremely important. They helped home teachers settle down in the employer’s house and find a common language with the student’s family.

**Keywords:** relationships, home teachers, employers, the Kingdom of Poland

## **Wstęp**

Edukacja domowa należy do najstarszych form nauczania dzieci i młodzieży. Na ziemiach polskich pod zaborami nierzadko angażowano nauczycieli domowych w rodzinach arystokratycznych, szlacheckich i mieszczańskich. W dużej mierze wynikało to z sytuacji szkoły, która nie spełniała oczekiwań rodziców, raziła doborem programów i metod nauczania. Na terenie Królestwa Polskiego w szczególności przyczyniła się do tego przeprowadzana rusyfikacja.

Celem opracowania jest przedstawienie relacji nauczycieli i nauczycielek domowych z pracodawcami i ich dziećmi w Królestwie Polskim w XIX i na początku XX w. W niniejszym artykule skupiono się na zachowanych pamiętnikach, wspomnieniach i autobiografiach.

## **Świadomość pedagogiczna i kultura osobista pracodawców**

Relacje nauczyciela lub nauczycielki domowej z dziećmi i ich rodzicami były zależne od wielu czynników. Szczególny wpływ na ich charakter mieli pracodawcy. W dużej mierze to od ich poziomu kultury, świadomości pedagogicznej, a także osobowości uzależnione było to, jak traktowani byli nauczyciele oraz jaką pozycję zajmowali w ich hierarchii. Atmosfera domu chlebowodawców, a przede wszystkim relacje panujące między domownikami, również odgrywała znaczącą rolę w tej kwestii. Nie zawsze osoba nauczyciela traktowana była z należyтым szacunkiem. Niejednokrotnie chlebowodawca wyrażał lekceważący stosunek do nauczycieli i wykonywanej przez nich pracy. Zdarzały się sytuacje, kiedy musieli znosić drwiny, upokorzenia ze strony domowników, którzy w ten sposób demonstrowali swoją wyższość. Niektórzy pracodawcy zaliczali nauczycieli do służby domowej (Kamińska, 1960, s. 15). Zwyczajem, który przyjęty był w rodzinach o wysokiej kulturze, a który świadczył o pozycji pedagoga, było wspólne zasiadanie do stołu. Niejednokrotnie też nauczyciel lub nauczycielka domowa spędzali razem z pracodawcami święta oraz wszelkie uroczystości typowo rodzinne, takie jak śluby. Zapraszani byli do teatru, na wieczory literackie, traktowani byli jak członkowie ich rodzin, a nawet mieli takie same przywileje (Wiśniewski, 1991, s. 79; Stachowicz, 1958, s. 40, 114–117; Nowicki, s. 69; Wilska, 1952, s. 10; Krajewska, 1989, s. 49; Beylin, 1967, s. 204; Janowski, 1950, s. 71; Tatariewiczowie, 1979, s. 20). Często podyktowane było to grzecznością i wynikało z czystej kurtuazji ze strony pracodawców. Do rzadkości należeli rodzice uczniów, którzy uczyli okazywania nauczycielkom lub nauczycielom należnego szacunku (Waydel-Dmochowska, 1958, s. 138).

Uznanie w oczach pracodawców niewątpliwie było czymś budującym autorytet pedagoga oraz wpływającym na atmosferę i komfort jego pracy. W grupie nauczycieli domowych byli tacy, dla których te sprawy były nadrzędne, dlatego w ogłoszeniach o pracę informowali o tym potencjalnych pracodawców (Kurier Warszawski, 1849, s. 832).

## **Wiek i płeć nauczyciela/nauczycielki domowej**

Nierzadko między rodziną pracodawców a nauczycielami i nauczycielkami domowymi nawiązywały się bardzo bliskie relacje. Chlebodawcy doceniali poświęcenie ze strony pedagoga, jego szczerość, lojalność, a przede wszystkim bezinteresowną miłość do dzieci. Odważajemniali uczucia, którymi otaczali oni ich pociechy, i obdarzali ich niejednokrotnie bezgranicznym zaufaniem (Geyer, 2001, s. 37; Korolewicz-Waydowa, 1958, s. 20; Iwaszkiewicz, 1975, s. 37).

Należy również podkreślić, że samotne i znajdujące się w bardziej dojrzałym wieku osoby podejmujące się nauczania domowego częściej dążyły do nawiązania bliskich relacji z chlebodawcami i ich dziećmi. Podyktowane to było tym, że same nie posiadały własnej rodziny i w ten sposób rekompensowały sobie jej brak. Zdaje się to potwierdzać przypadek panny Ihnatowicz, nauczycielki w rodzinie Porazińskiej (1988, s. 19). Najbardziej bolesny dla obu stron był moment, kiedy nauczyciel lub nauczycielka domowa musieli opuścić dom pracodawców. Wówczas sytuacje takie pokazywały, jak bardzo bliskie były ich relacje oraz jak silnie związani byli ze sobą (Porazińska, 1988, s. 151; Wiercieński, 1973, s. 67).

Z reguły to kobietom podejmującym obowiązki nauczycielki domowej udawało się nawiązać lepsze relacje niż mężczyznom pełniącym tę rolę. Otaczały one swych wychowanków ciepłem i macierzyńską troską. Było to dobrze widziane przez pracodawców i wręcz potwierdzało ich oddanie dla rodziny, w której przyszło im pracować. Mężczyźni pozostawali bardziej zamknięci w relacjach z dziećmi i ich rodzicami. Szczególnie w sytuacji, kiedy pod ich opieką znajdowały się uczennice, starali się zachowywać dystans i raczej nie ujawniali swych uczuć z przyczyn oczywistych. W kontaktach z podopiecznymi tej samej płci byli bardziej otwarci, nawiązywali przyjaźnie, szukali nici porozumienia (Osterloff, 1900, s. 244–245).

W kształtowaniu się pozytywnych stosunków nauczyciela domowego lub nauczycielki domowej z uczniami pomagał ich zbliżony wiek. Młode osoby w funkcji pedagoga, niewiele starsze od powierzonych im dzieci, łatwiej mogły zdobyć ich sympatię. Poza tym były bardziej elastyczne, co pomagało im dostosowywać się do wymagań i oczekiwań uczniów. Oprócz tego dzięki atrybutom młodego wieku, m.in. skłonności do zabawy, wesołości, mogły szybciej nawiązać z nimi kontakt. Takie osoby przeważały w grupie korepetytorów z reguły rekrutujących się spośród uczniów szkół średnich lub wyższych. We wspomnieniach znajduje się wiele pozytywnych przykładów świadczących o dobrych stosunkach łączących ich z podopiecznymi. Bardzo mile wspominał swojego korepetytora, Edwarda Chwalewika, Ambroziewicz (2000, s. 31). Iwaszkiewicz jako korepetytor nawiązał przyjacielskie relacje z jednym ze swoich uczniów, Jankiem Świerczyńskim z Byszew. Z przyjemnością spędzali razem każdy wolny czas poza lekcjami (Iwaszkiewicz, 1975, s. 104, 110–111). Władysław Certo-

wicz, nauczyciel Wiercieńskiego, od razu zdobył serce swego ucznia, dlatego ten wspominał go: „Był on dla mnie nie tylko nauczycielem, ale jakby starszym bratem i towarzyszem” (Wiercieński, 1973, s. 67).

### **Kwalifikacje, zdolności pedagogiczne i charakter pedagoga**

Jednak nie tylko wiek nauczyciela lub nauczycielki domowej był czynnikiem determinującym ich stosunki z dziećmi i rodziną pracodawcy. Wiele zależało od ich zdolności dydaktycznych oraz wiedzy i zaangażowania w wypełnianiu obowiązków. Dzięki posiadanym umiejętnościom potrafili zyskać sobie uznanie zarówno w oczach powierzonych im podopiecznych, jak i ich rodziców (Jaworski, 1968, s. 37; Hoesick, 1958, s. 194; Stachowicz, 1958, s. 68–69, 89; Kirkor-Kiedroniowa, 1986, s. 62). Nie zawsze jednak sumienność i obowiązkowość nauczyciela domowego przynosiły korzyści w postaci dobrych relacji z uczniem. Często bywało zupełnie odwrotnie – były przyczyną złych stosunków (Grabski, 1971, s. 160–161).

Istotne znaczenie w budowaniu pozytywnych relacji między nauczycielem domowym a dziećmi i chlebodawcą miał jego charakter i sposób bycia. W trudnym zawodzie nauczycielskim, w którym trzeba było się liczyć z częstą zmianą miejsca pracy i przenosić się z jednej rodziny do drugiej, umiejętność nawiązywania kontaktów była niezwykle pomocna. Posiadający ją nauczyciel domowy mógł łatwiej i szybciej zaklimatyzować się w domu pracodawców. Ponadto ta umiejętność pozwalała mu znaleźć wspólny język z jego rodziną. Tak oddziaływała na swoich uczniów nauczycielka domowa, Stefania Sempołowska (Rabska, 1959 s. 43). Z kolei Stanisławie Pisarzewskiej nauczycielce domowej, w nawiązaniu dobrych relacji z uczniem, Wierzbickim, pomagała wrodzona energia i entuzjazm (Wierzbicki, 2001, s. 40). Niezwykle pogodną i komunikatywną osobą była Maria Paszkowska stale utrzymująca się z lekcji i korepetycji (Krzywicki, 1957, s. 211). Helena Sarnowska, nauczycielka domowa Tarnowskiej (2002, s. 16), ujęła uczennicę dobrocią serca i wyrozumiałością. Guwerner w rodzinie Elizy z Branickich Krasieńskiej, Ignacy Janicki, był ceniony za spokój i łagodność (*Świadek epoki...*, 1996, s. 235).

Nie zawsze jednak stosunki między nauczycielem domowym a rodziną pracodawcy były poprawne. Czasami bywało tak, że zarówno dorośli, jak i dzieci w domu, w którym przyszło mu pracować, od początku traktowali go z nieufnością, okazywali mu swoje niezadowolenie, oceniali i krytykowali jego osobę, wiedzę oraz kontrolowali jego pracę (Górski, 1995, s. 32; Iwaszkiewicz, 1975, s. 100; Ceysinger, 1894, s. 22).

Niekiedy złe relacje z uczniem i jego rodziną wynikały z winy nauczyciela domowego. Zrażał do siebie zbytnią pewnością siebie, zarozumiałością, pychą. Celowo wprowadzał dystans między rodziną pracodawcy, izolował się od nich (Grabski, 1971, s. 170, 175–177). Trudno jednak we wszystkich sytuacjach winić nauczyciela domowego za takie zachowanie. Należy podkreślić, że przyjmu-

jąc posadę w nowym domu, był z reguły pełen obaw, niepokoju. Skupiał się jedynie na należyтым wypełnianiu powierzonych mu obowiązków (Nowicki, 1873, s. 69). To pozwalało mu spokojnie przyjrzeć się rodzinie, poznać ją. W miarę upływu czasu przelamywany był chłód i nawiązywało się porozumienie między nim a chlebodawcami (Górski, Weyssenhoff, 1985, s. 22; Iwaszkiewicz, 1975, s. 102).

W dużym stopniu na charakter relacji między nauczycielem a uczniem miały wpływ metody wychowawcze i nauczania wykorzystywane przez pedagoga. Stosował on przemoc wobec uczniów i poprzez strach starał się wymusić ich posłuszeństwo i dyscyplinę. Potwierdzają to przypadki w rodzinie Tarnowskiej (2002, s. 13–15) oraz Zamoyskiej (1961, s. 28–29).

### **Relacje nauczyciela w prasie i literaturze pedagogicznej**

Sprawa relacji nauczyciela domowego z pracodawcami była przedmiotem zainteresowania prasy oraz literatury pedagogicznej. Podkreślano znaczenie prawidłowego porozumienia pracodawców i nauczycieli (Szyc, 1895, s. 13–19). Radzono zarówno pedagogom, jak i zatrudniającym ich rodzicom, jak powinni układać między sobą poprawne stosunki. Uważano, że poprzez złe traktowanie nauczycieli pracodawcy wyrządzają krzywdę swemu dziecku, przekazując mu niewłaściwe wzorce zachowań. W budowaniu pozytywnych relacji z nimi podkreślano wiele znaczących kwestii, począwszy od zawierania umowy, obowiązków, posłuszeństwa uczniów, zaufania rodziców, a skończywszy na przyjaznej atmosferze w domu (Nakwaska, 1860, s. 152–153; Kowerska, 1894 s. 162–169; Wernic, 1899, s. 331–334; Korycki, 1914, s. 131; Nasz Kwestjonaryjusz, 1891, s. 91–92, 103).

### **Podsumowanie**

Relacje pedagoga z rodziną pracodawcy były zależne od jego wieku, płci, kwalifikacji i wiedzy, charakteru oraz świadomości pedagogicznej i kultury osobistej rodziców ucznia. Nie zawsze jednak nauczyciel lub nauczycielka domowa mieli wpływ na charakter relacji z domownikami. Z przeprowadzonych badań wynika, że łamane były wobec nich podstawowe zasady dobrego zachowania i taktu. Nierzadko byli lekceważeni, narażeni na uszczypliwości, pretensje oraz wiele przykrości ze strony pracodawców. Wykonywanie tego zawodu niosło ze sobą skutki uboczne: nieufność, zgorzknienie, spadek entuzjazmu i energii oraz zmiany w systemie nerwowym (Nauczycielka, 1914, s. 249; Stary Nauczyciel, 1888, s. 169–170).

### **Literatura**

- Ambroziewicz, W. (2000). *Moja przygoda pedagogiczna. O szkole polskiej nieco inaczej, przygotował do druku T.W. Nowacki*. Warszawa: Wyd. Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP.
- Beylin, K. (1967). *Dni powszednie Warszawy w latach 1880–1900*. Warszawa: PIW.

- Ceysinger, H. (1894). *Ze znalezionych kartek*. Warszawa: Nakładem Księgarni T. Paprockiego i S-ki.
- Geyer, H.A. (2001). *Z mojego życia. Wspomnienia z lat 1855–1914*. Łódź: Fundacja Anima „Tygiel Kultury”.
- Górski, K. (1995). *Pamiętniki, z rękopisu, z upoważnienia autora*. Toruń: Comer.
- Górski, K.M., Weyszenhoff, J. (1985). *Z młodych lat. Listy i wspomnienia*. Warszawa: PIW.
- Grabski, W.J. (1971). *Blizny dzieciństwa*. Warszawa: PAX.
- Hoesick, F. (1959). *Powieść mojego życia. Dom rodzicielski. Pamiętniki*. T. 1. Wrocław, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Iwaszkiewicz, J. (1975). *Książka moich wspomnień*. Warszawa: Czytelnik.
- Janowski, J.N. (1950). *Notatki autobiograficzne 1801–1853*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jaworski, K.A. (1968). *Wywoływanie cieni*. Lublin: Wyd. Lubelskie.
- Kamińska, M. (1960). *Ścieżkami wspomnień*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Kirkor-Kiedroniowa z Grabskich, Z. (1986). *Wspomnienia*. Cz. 1: *Dziecięce i młode lata*. Kraków, Wrocław: Wyd. Literackie.
- Korolewicz-Waydowa, J. (1958). *Sztuka i życie. Mój pamiętnik*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Korycki, W. (1914). Kontrola i wolność dziecka. *Dziecko*, 3, 131.
- Kowerska, Z. (1894). *O wychowaniu macierzyńskim*. Warszawa: M. Glücklichberg.
- Krajewska z Kosmowskich, T. (1989). *Pamiętnik*. Kraków: KAW.
- Krzywicki, L. (1957). *Wspomnienia*. T. 1. Warszawa: Czytelnik.
- Kurier Warszawski* (1849), 168, 832.
- Nakwaska z Potockich, K. (1860). *Dwór wiejski. Dzieło poświęcone gospodyniom polskim przydatne i osobom w mieście mieszkającym*. T. 3. Lipsk: Nakładem Księgarni Michelsena.
- Nasz Kwestyjonyaryusz. Stosunek Rodziców i Nauczycieli prywatnych (1891). *Przegląd Pedagogiczny*, 8, 91–92; 9, 103.
- Nauczycielka (1914). *Głosy Wychowawców. Jeszcze w Sprawie Wychowawczyń Domowych*. *Dziecko*, 4, 247–249.
- Nowicki, W. (1873). Kartki z dziennika nauczyciela domowego. *Kronika Rodzinna*, 5, 68–70.
- Osterloff, W. (1900). Guwerner, guwernantka. W: J. Lubomirski (red.), *Encyklopedia wychowawcza* (s. 240–246). T. 5. Warszawa: Skład Główny Gebethnera i Wolffa.
- Porazińska, J. (1988). *I w sto koni nie dogoni. Gawęda o moim dzieciństwie*. Warszawa: Czytelnik.
- Rabska, Z. (1959). *Moje życie z książką. Wspomnienia*. Cz. 1. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Stachowicz, I. (Czajka) (1958). *Córka czarownicy na huśtawce*. Warszawa: Czytelnik.
- Stary Nauczyciel (1888). Jaki powinien być stosunek nauczających do uczących się? *Przegląd Pedagogiczny*, 16, 169–170.
- Szyc, A. (1895). *Nauka w domu. Przewodnik dla wychowawców*. Warszawa: Nakładem M. Arcta.
- Świadek epoki. Listy Elizy z Branickich Krasieńskiej z lat 1835–1876* (1996). T. 3: *Czerwiec 1853 – lipiec 1863*. Warszawa: Ancher.
- Tarnowska, M. (2002). *Wspomnienia*. Warszawa: KAW.
- Tatarkiewiczowie, W.T. (1979). *Wspomnienia*. Warszawa: PIW.
- Waydel-Dmochowska, J. (1958). *Dawna Warszawa*. Warszawa: PIW.
- Wernic, H. (1899). *Praktyczny przewodnik wychowania*. Warszawa: Nakładem Księgarni Cetnerszvera.
- Wiercieński, H. (1973). *Pamiętniki*. Lublin: Wyd. Lubelskie.
- Wierzbiński, A. (2001). *Żywy Lewiatan. Wspomnienia*. Warszawa: KAW.
- Wilska, S. (1952). *Pamiętnik o Ignacym Chmielińskim*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wiśniewski, W. (1991). *Pani na Berżenikach. Rozmowy z Heleną z Zanów Stankiewiczową*. Londyn: Polska Fundacja Kulturalna.
- Zamoyska, J. (1961). *Wspomnienia*. Londyn: B. Świdzki.